

**Sygn. akt I ACa 618/15**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 13 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Krzysztof Sobierajski (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Teresa Rak</b> <b>SSA Jerzy Bess</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 13 sierpnia 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **P. L.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w T.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 3 lutego 2015 r. sygn. akt I C 124/14

1. **oddala apelację;**

2. **przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w T. na rzecz adwokata A. J. z Kancelarii Adwokackiej w K. ul. (...) kwotę 147,60 zł w tym 27,60 zł podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;**

3. **zasądza od powoda na rzecz Prokuratorii Generalnej - Skarbu Państwa kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Jerzy Bess SSA Krzysztof Sobierajski SSA Teresa Rak

I A Ca 618/15

## UZASADNIENIE

P. L. w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Zakładu Karnego w T. wnosił o zasądzenie od strony pozwanej kwoty 250.000 zł. z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wyroku do dnia zapłaty tytułem

zadośćuczynienia z powodu naruszenia jego dóbr osobistych co związane było z odbywaniem kary pozbawienia wolności w złych, niehumanitarnych warunkach, oraz zasądzenia od strony pozwanej kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego żądania powód z powołaniem się na przepis art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. a także na przepisy Konstytucji i prawa człowieka podnosił, że naruszone zostały jego dobra osobiste w postaci: godności, intymności, prawa osoby pozbawionej wolności do humanitarnego traktowania przez organy państwa. Podał, że przebywał w pozwanym Zakładzie od dnia 26 kwietnia 2007 roku do dnia 20 października 2007 roku w celach nr (...)o powierzchni około 6,6 m<sup>((2))</sup> przeznaczonych dla dwóch osób gdzie przebywały 3 osoby. Następnie przebywał w pozwanym Zakładzie od 5 stycznia 2010 roku do 24 marca 2010 roku w celach nr(...)o powierzchni również około 6,6 m<sup>((2))</sup> przeznaczonych dla dwóch osób oraz w celi nr (...)przeznaczonej dla dwóch osób w której były trzy osoby. W celach tych znajdowały się: łóżka, bez dykty, stół przeznaczony tylko dla dwóch osób – co powodowało, że powód musiał jeść na łóżku, trzy taborety, kącik sanitarny o powierzchni około 1 m<sup>((2))</sup>, umywalka, szafka, a w celi jak i kąciku sanitarnym brakowało wentylacji jak również ciepłej wody. Takie warunki naruszały jego dobra osobiste, stanowiły o niehumanitarnym traktowaniu co jest zabronione przez konwencje chronione prawa człowieka.

Strona pozwana Skarb Państwa – Dyrektor Zakładu Karnego w T., reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania wedle norm przepisanych na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa.

W uzasadnieniu stanowiska strona pozwana podniosła, że powód nie wykazał przesłanek naruszenia jego dóbr osobistych a jego zarzuty są jedynie ogólnikowe, przy czym powód nie przedstawił żadnych dowodów na ich poparcie. Strona pozwana podała, że o takim naruszeniu nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności jakie wiążą się z samym pobytem w zakładzie karnym. Strona pozwana podniosła również zarzut przedawnienia roszczenia odnośnie okresu sprzed trzech lat wstecz, licząc od dnia wniesienia pozwu, który zwołał wniesiony w listopadzie 2013 roku. Powód zaś od dnia 24 marca 2010 roku nie przebywał już w Zakładzie Karnym w T.. Zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. roszczenie zostało zatem przedawnione.

**Sąd Okręgowy w Tarnowie wyrokiem z dnia 3 lutego 2015 roku oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa Prokuratorii Generalnej - Skarbu Państwa kwotę 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, przyznał od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w T. na rzecz adw. I. P. kwotę 147,60 zł (w tym VAT) tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu.**

Wyrok powyższy został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powód przebywał w Zakładzie Karnym w T. w okresie od 26 kwietnia 2007 roku do 20 października 2007 roku i od 5 stycznia 2010 roku do 24 marca 2010 roku. Zakład Karny w T. znajduje się w budynku przy ul. (...). Budynek został wybudowany na początku XX wieku. Cele mieszkalne były wówczas wyposażone w wyodrębniony, zabudowany kącik sanitarny, są wyposażone w środki higieniczne i sprzęt kwaterunkowy zapewniający zarówno indywidualne miejsce do spania - łóżko, jak też miejsce do spożywania posiłków. Cele mieszkalne są wyposażone w instalację c.o. zapewniającą właściwą temperaturę, oraz odpowiednie oświetlenie jarzeniowe i żarowe wykonane zgodnie z projektem instalacji elektrycznej. Ze względu na warunki architektoniczne budynku pomieszczenia w których przebywają osadzeni, jak też funkcjonariusze, nie są wyposażone w instalację wentylacyjną. Wymiana powietrza odbywa się poprzez mikrowentylację w oknach, a przede wszystkim poprzez wietrzenie okienne podczas pobytu skazanych poza celą. W trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w T. powód był kwaterowany w kilku celach o podobnym standardzie. Były to cele dwuosobowe w których za zgodą Dyrekcji i Sędziego penitencjarnego w okresie zwiększonej liczby osadzonych dokwaterowywano chwilowo trzecią osobę. W marcu 2007 roku Sąd Okręgowy w Tarnowie – Wydział III Penitencjarny był informowany przez administrację Zakładu Karnego w T. o stanie przeludnienia jednostki na 126 %. W czerwcu 2007 roku przeludnienie to wynosiło 129 %. We wrześniu 2007 roku stan przeludnienia wynosi 122 %. W 2010 roku przeludnienie kształtowało się już na poziomie tylko 103 %. W styczniu i lutym 2010 roku pobyt

powoda w celi o powierzchni mniejszej niż 3 m<sup>2</sup> na jednego osadzonego a większej niż 2 m<sup>2</sup> na jednego osadzonego był umieszczany za zgodą sędziego penitencjarnego. Powód w trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w T. nie składał żadnych formalnych skarg i uwag odnośnie warunków panujących w Zakładzie. Cele w których przebywał powód były wyposażone podobnie do innych cel. Szafki, stół i taborety w celach nie są montowane na sposób trwały. Kąci sanitarny w celach ma zamontowane drzwi a wentylacja odbywał się do wnętrza celi. Okna są nowe, plastikowe z możliwością uchylania i otwierania. W 2007 roku w niektórych celach były jeszcze okna drewniane dwukwaterowe. W 2010 roku wszystkie okna były już wymienione na nowe. Każdy z osadzonych otrzymuje odpowiedni sprzęt kwaterunkowy, w tym koc, pościel, ścierkę i tp. W świetlicy organizowane są różne zajęcia kulturalno – rozwojowe. Osadzeni mogą z nich korzystać. Zdarzało się, że osadzeni uskarżali się do administracji Zakładu na brak wentylacji i zawilgocenia. Raz w miesiącu jest prowadzona wizytacja cel, jest dokonywany przegląd sanitarny. Odbywają się również cykliczne kontrole Sanepidu i Inspektora Nadzoru Budowlanego. W trakcie pobytu powoda w Zakładzie Karnym w T. w celach nie było ciepłej wody jak również cele nie posiadały wentylacji. Wietrzenie cel odbywało się poprzez otwory okienne, które mogli w razie potrzeby otwierać sami osadzeni. Zajęcia na świetlicy odbywały się według sporządzanego grafiku dwa razy lub raz w tygodniu. Podczas pobytu w Zakładzie Karnym w T. powód przebywał łącznie dziewięciu celach o podobnym metrażu. Były to cele dwuosobowe o powierzchni około 7 m<sup>2</sup>. Czasem w celach w których przebywał powód chwilowo znajdowało się trzech osadzonych. Zdarzało się, że żywność powód przetrzymywał pod łóżkiem gdyż szafkę osadzeni przeznaczali na talerze. Na spacerze powód chodził w drellichu bo było mało kurtek i nie chciał ubierać kurtki po używaniu przez innych osadzonych gdyż kurtki te były mokre. Wobec tego w zimie powód nie chodził na spacer. Umywalka w celi była odległości około 10 cm od łóżka co powodowało, że często łóżko było mokre. Oświetlenie w kąciku sanitarnym było przez całą dobę ale w celi trzykrotnie w ciągu doby było wyłączane. Odzież osadzeni prali w celi, było do tego wiadro i miska ale nie było linek do suszenia i odzież była suszona na łóżkach. Łącznie powód przebywał w około dziesięciu różnych zakładach karnych w Polsce. Roszczenia w związku z naruszeniem dóbr osobistych z uwagi na warunki przebywania osadzonych powód kierował również wobec Zakładów Karnych w W. i W.. Obecnie powód przebywa w Zakładzie Karnym w W. i czuje się szykanowany przez administrację w związku z kierowanymi przez niego roszczeniami. W ocenie powoda szykany te przybierają postać odmowy w zakresie jego próśb kierowanych do administracji.

Na powyższy stan faktyczny złożyły się ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy w oparciu o złożone do akt dokumenty, zeznania świadków: A. W. (1) i G. P. (1), oraz częściowo zeznania powoda Z. L.. Dokumenty, które legły u podstaw ustaleń, Sąd Okręgowy uznał w całości za autentyczne i wiarygodne. Żadna ze stron nie kwestionowała przedmiotowych dowodów od strony ich formy czy treści, jak również nie ujawniły się jakiegokolwiek okoliczności, które dawałyby podstawę do dokonania z urzędu negatywnej oceny tych dokumentów. Odnośnie dowodów osobowych Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom słuchanych w sprawie świadków. Opierając się na zasadach logiki i doświadczenia życiowego a w szczególności mając na uwadze zakres okoliczności jakie mogą mieć znaczenie dla oceny zasadności roszczenia powoda, Sąd Okręgowy z zeznań tych uwzględnił w ustaleniach faktycznych te okoliczności, które albo znajdowały potwierdzenie w pozostałych przeprowadzonych w sprawie dowodach albo dawały pełne przekonanie o ich prawdziwości. Za częściowo wiarygodne uznał Sąd zeznania powoda i jako wiarygodne przyjął twierdzenia powoda o faktach. W pozostałym zakresie powód formułował głównie własne opinie i oceny nie przytaczając istotnych faktów. Powód w wielu kwestiach nie pamiętał również istotnych faktów jak chociażby numerów cel w których przebywał a w których miały panować opisywane przez niego warunki.

Sąd I instancji oddalił pozostałe wnioski dowodowe powoda w oparciu art. 217 § 3 k.p.c. Wnioski te zdaniem sądu I instancji zmierzały jedynie do przedłużenia postępowania i nie służyły wyjaśnieniu okoliczności spornych. Warunki jakie panowały w pozwanym Zakładzie Karnym zostały wystarczająco wykazane przez dotychczas przeprowadzone dowody w tym również częściowo na podstawie zeznań samego powoda.

W oparciu o te ustalenia sąd I instancji uznał powództwo za nieuzasadnione.

Skoro roszczenie powoda wiąże się z jego pobyt w Zakładzie Karnym w T. w okresie od 26 kwietnia 2007 roku do 20 października 2007 roku i od 5 stycznia 2010 roku do 24 marca 2010 roku, a pozew natomiast został wniesiony w dniu

13 listopada 2013 roku to za uzasadniony uznał sąd I instancji podnoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia. Zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia i przepis ten znajduje zastosowanie również w związku z roszczeniem o zapłatę zadośćuczynienia z uwagi na naruszenie dóbr osobistych (art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.) przy czym dotyczy to także roszczeń więźniów związanych z naruszeniem dóbr osobistych w wyniku osadzenia w placówkach penitencjarnych w których panowały nieodpowiednie warunki. Z przesłuchania powoda wynika, że od samego początku był świadomy naruszania jego dóbr osobistych i miał pełną niezbędną wiedzę o ewentualnej krzywdzie i podmiocie zobowiązanym do jej naprawienia. Mógł zatem zgłaszać swoje roszczenia, zwłaszcza niezwłocznie po opuszczeniu Zakładu Karnego w T. gdyż dwukrotnie przebywał na wolności, najpierw przez rok a następnie przez siedem miesięcy. Argumentacja powoda, iż wówczas nie występował z roszczeniami albowiem był młody i nie miał świadomości prawnej nie mogą skutecznie przeciwstawić się zarzutowi przedawnienia. Takie stanowisko nie uzasadniało w ocenie Sądu Okręgowego również ewentualnego powoływania się na art. 5 k.c. w kontekście zarzutu przedawnienia. Skoro powód sam zrezagował pozew a jego treść wskazuje na dużą świadomość prawną powoda i jego orientację w zakresie przepisów regulujących warunki osadzenia w zakładach karnych to brak jest podstaw do przyjęcia, że powód wcześniej nie posiadał świadomości pozwalającej mu skutecznie zgłaszać swoje roszczenia – zwłaszcza, że mógł liczyć również na uzyskanie pełnomocnika z urzędu. Powszechnie wiadomym jest, że od kilku lat wielu więźniów występuje z roszczeniami cywilnymi związanymi z warunkami osadzenia. Zatem przyjęcie należy, że świadomość praw osadzonych jest duża. Skoro powód przebywał w kilku placówkach penitencjarnych, jak również po opuszczeniu Zakładu Karnego w T., przebywał również ponad rok czasu na wolności, to nie można przyjąć, iż nie miał możliwości wcześniejszego zgłoszenia swoich roszczeń.

Niezależnie od braku podstaw do uwzględnienia powództwa z uwagi na przedawnienie roszczenia, uznał sąd I instancji, iż powód nie wykazał przesłanek mogących uzasadnić przyznanie mu zadośćuczynienia z uwagi na naruszenie dóbr osobistych - art. 448 k.c. w zw. 24 k.c. Powód zarzucił stronie pozwanej narażenie go na utratę intymności, godności, prawa osoby pozbawionej wolności do humanitarnego traktowania przez organy państwa oraz niehumanitarne i poniżające traktowanie go poprzez brak zapewnienia prawidłowych warunków osadzenia w placówce penitencjarnej. W oparciu o twierdzenia podnoszone na uzasadnienie żądań przyjął sąd I instancji, że powód powołuje się w istocie na naruszenie czci czy też godności osobistej. Sąd I instancji dokonując oceny czy przypisywane pozwanemu Skarbowi Państwa zachowania doprowadziły do naruszenia dóbr osobistych mał na względzie, iż ocena ta winna być dokonana w sposób obiektywny, w oderwaniu od indywidualnej miary wrażliwości wskazanej przez osobę, która domaga się ochrony, gdyż każdy człowiek ma inną psychikę, inną wrażliwość, która powoduje, że w różny sposób odbiera dochodzące z zewnątrz bodźce, co wymaga oceny obiektywnej.

Zdaniem sądu I instancji odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionych celach, może stanowić przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności, co na gruncie prawa polskiego może uzasadniać żądanie zadośćuczynienia na podstawie art. 24 w związku z art. 448 k.c. jako naruszające dobra osobiste skazanego: godność i prawo do intymności. Z drugiej jednak strony uwzględnił sąd I instancji okoliczność, że dla stwierdzenia niehumanitarnego i poniżającego traktowania koniecznym jest kumulatywne wystąpienie niekorzystnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, takich jak: mała powierzchnia celi, liczba osób w celi, warunki sanitarne, możliwość zapewnienia minimum prywatności, ilość czasu spędzonego poza celą które nie zostało zrekompensowane innymi udogodnieniami (por. wyrok TK z dnia 26 maja 2008 r., SK 25/07). Oceniając zaistnienie przesłanek zakazu okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania więźniów odwołał się również sąd I instancji do orzecznictwa ETPC ukształtowanego na tle art. 3 Konwencji. Traktowanie niehumanitarne zostało określone jako złe traktowanie, które jest: zamierzone, stosowane nieprzerwanie przez dłuższy czas i spowodowało u ofiary obrażenia ciała albo intensywne cierpienie fizyczne lub psychiczne. Jednocześnie w orzecznictwie podkreślano, że cierpienie i poniżenie muszą wykraczać poza nieuniknione ich element związany z daną formą, zgodnego z prawem, traktowania lub karanja.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, stwierdził sąd I instancji, że mając na uwadze całokształt warunków bytowych panujących w pozwanym Zakładzie Karnym, nie można przyjąć aby warunki te naruszały godność

osobistą powoda. Pomimo, że warunki te nie były idealne (w zakładzie w ostatnich latach prowadzony był remont), to jednakże nie można przyjąć, aby warunki te były nieludzkie, niehumanitarne, jak to chce wykazać powód. Miał sąd I instancji również na względzie, iż Zakład Karny poddawany jest cyklicznym kontrolom stosownych służb jak Sanepid, czy służby nadzoru budowlanego, a ponadto sędziego penitencjarnego. Powód nie wskazał, aby którakolwiek z kontroli wskazywała na nieprawidłowości w zapewnieniu więźniom prawidłowych warunków bytowania. Zauważył również sąd I instancji, iż władze pozwanej Zakładu Karnego od szeregu lat podejmowały działania zmierzające do poprawienia warunków bytowych skazanych poprzez remonty cel, a zwłaszcza usuwanie wykwitów grzyba. Nie można zatem stronie pozwanej postawić zarzutu, iż celowo narażała skazanych na przebywanie w złych warunkach higienicznych i represjonowała ich w ten sposób. Ujawnione w sprawie okoliczności nie dawały zatem, podstaw do przyjęcia aby warunki bytowe panujące w Zakładzie Karnym w T. naruszały obowiązujące w tym zakresie przepisy. Wyposażenie cel zgodnie było z normami przewidzianymi Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. Nr 186, poz. 1820). Nie doszło również do naruszenia przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno – porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności ( Dz. U. Nr 152 poz. 1493). Fakt braku wentylacji grawitacyjnej w celach, przy jednoczesnym uwzględnieniu, iż każdy skazany dysponował własnym łóżkiem w celi, miał zapewnione regulaminowe sprzęty, w tym też możliwość posiadania dodatkowych urządzeń jak czajnik, telewizor, miał dostęp do bieżącej wody – przepisy nie wymagały aby była to woda ciepła, do gwarantującego intymność kąpielnic sanitarnego, dostęp do świeżego powietrza przez nowe okna, właściwe oświetlenie, a w razie umieszczenia w celach, w których powierzchnia na jedną osobę osadzoną wynosiła mniej niż 3 metry, był informowany stosownie do art. 248 § 1 zdanie drugie k.k.w. sędzia penitencjarny, nie może przesądzać o tym, iż została naruszona godność osobista powoda na skutek niewłaściwych warunków bytowych i higienicznych.

Odnośnie zarzutu powoda w zakresie niekonstytucyjności art. 248 k.k.w. nie umknęło uwagi sądu, iż wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 roku (SK 25/07, OTK-A 2008/4/62) art. 248 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557, ze zm.) został uznany za niezgodny z art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Jednakże Trybunał orzekł wówczas, że przepis ten traci moc obowiązującą z upływem osiemnastu miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Zatem decyzje o czasowym umieszczeniu powoda w celi o zmniejszonej powierzchni były podejmowane zgodnie z prawem. Przed utratą mocy obowiązującej przez wspomniany przepis został natomiast znowelizowany art. 110 k.k.w. i dalsze decyzje o umieszczeniu powoda w celi o zmniejszonym niż 3 m<sup>2</sup> na osadzonego metrażu były podejmowane zgodnie z tym przepisem. Powód nie może zdaniem Sądu Okręgowego skutecznie zarzucać stronie pozwanej bezprawnego naruszenie jego dóbr osobistych w związku z czasowym ograniczeniem powierzchni w celi przypadającej na jednego osadzonego. Dokonując wykładni art. 448 k.c. przyjął sąd I instancji, że nawet gdyby doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda tj. jego godności wskutek panujących warunków bytowych w pozwanym Zakładzie Karnym, to nie uzasadniałoby to jeszcze zasądzenia żądanego zadośćuczynienia. Warunki bytowe w zakładzie karnym nie wynikały bowiem z celowej chęci represjonowania skazanych, lecz są związane z sytuacją gospodarczą i finansową państwa. Nadto na zmniejszony – w wymiarze społecznym – rozmiar ewentualnej krzywdy powoda niewątpliwie wpływ ma też okoliczność, iż powód został zmuszony do pobytu w zakładzie karnym na skutek własnych, bezprawnych działań. Dopuszczając się w przeszłości popełnienia przestępstwa musiał liczyć się z możliwością poniesienia słusznej kary pozbawienia wolności oraz niedogodnościami, jakie są związane z jej odbywaniem. Można zatem powiedzieć, że powód na skutek własnego zachowania i dokonanych w przeszłości wyborów znalazł się w zakładzie karnym. W takim przypadku powszechnie przyjęte i akceptowane w społeczeństwie normy muszą oddziaływać na ocenę, czy zaistniałe w jednostce penitencjarnej nieprawidłowości muszą rodzić w każdym przypadku i niejako automatycznie prawo do żądania zadośćuczynienia, skoro przebywanie powoda w tego rodzaju miejscu odosobnienia jest wynikiem jego uprzedniego, naganego postępowania.

Orzekając w przedmiocie kosztów procesu, sąd I instancji oparł się na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 k.p.c.), a zatem nałożył na powoda – jako stronę przegrywającą proces – obowiązek zwrotu stronie pozwanej

kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 120 zł. ustalonych stosownie do treści § 10 pkt. 1 ppkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 490). Koszty te zasądzono na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej stosownie do treści art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. Nr 169 poz. 1417 ze zm.). Pomimo, że powód zwolniony był od kosztów sądowych podkreślić należy, że stosownie do art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167 poz. 1398 ze zm.) zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. W przedmiotowej sprawie w ocenie sądu brak podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. bowiem sama niekorzystna sytuacja ekonomiczna nie stanowi podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c. i zwolnienia od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi. Takie zwolnienie byłoby uzasadnione jedynie wtedy gdyby pojawiły się dalsze szczególne okoliczności i łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną uzasadniałyby zastosowanie zasady słuszności. Ponadto stosownie do treści art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1058 z późn. zm.) Sąd przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w T. na rzecz adwokata I. P. kwotę 147,60 zł. na którą złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 120 zł. (powiększone o kwotę 27,60 zł podatku VAT) za udzielenie powodowi pomocy prawnej z urzędu. Wynagrodzenie ustalone zostało zgodnie z § 2 ust 1 i 2 w zw. z § 11 pkt 1 ppkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku, w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, (t.j. Dz.U. 2013r., poz. 461).

Apelacje od powyższego wyroku wniósł powód, który zaskarżył wyrok sądu I instancji w całości i zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na jego wynik a mianowicie art. 217 § 1 kpc, art. 227 kpc przez oddalenie wniosków dowodowych powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków T. H., G. T., D. L., oraz braku zwrócenia do Zakładu Karnego w N. celem ustalenia miejsca pobytu skazanego R. K.;

2. naruszenie przepisów postępowania konkretnie art. 233 § 1 kpc poprzez błędną ocenę dowodów z zeznań powoda i świadków A. W. i G. P. i uznanie ich tylko za częściowo wiarygodne i przyjęcie, że w pozostałym zakresie powód formułował tylko własne oceny w sytuacji gdy brak było podstaw do tak formułowanych wniosków;

3. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

– art. 23, 24, kc w zw. z art. 110 kkw i art. 3 konwencji o Ochronie Praw Człowieka oraz art. 448 kc poprzez ich błędną wykładnię przejawiającą się przyjęciem, że niezagwarantowanie powodowi minimalnej powierzchni 3 m.kw. nie stanowi bezprawnego naruszenia dóbr osobistych w postaci godności, prawa do prywatności i intymności i nie zasługuje na ochronę prawną przez zasądzenie zadośćuczynienia podczas samo przekroczenie minimalnej powierzchni może stanowić wystarczającą przesłankę naruszenia dóbr osobistych;

- art. 5 przez jego niezastosowanie, podczas gdy samo podniesienie zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa podmiotowego.

Z powołaniem się na te zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia przez sąd I instancji przepisów art. 217 § 1 kpc i art. 227 kpc przez oddalenie wniosków dowodowych z zeznań świadków na okoliczność warunków odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w T.. Jak wynika z pism załączonych na k. 100 i 104 wnioski dowodowe zostały złożone na okoliczność warunków bytowych w zakładzie karnym, braku opieki medycznej, stanu i wyposażenia cel, nierównego i niehumanitarnego traktowania powoda, nieposzanowania jego godności i życia

prywatnego. Okoliczności na które zgłoszeni świadkowie mieli zeznawać, zostały szczegółowo przedstawione przez powoda w jego zeznaniach k- 118-119. W zeznaniach tych powód szczegółowo wyjaśnił na czym polegało naruszenie jego godności i życia prywatnego, przedstawił warunki odbywania kary pozbawienia wolności. Okoliczności te zostały potwierdzone zeznaniami słuchanych w sprawie świadków. Dokonując oceny zeznań świadków i powoda sąd I instancji oparł na nich ustalenia faktyczne, a z twierdzeń powoda wyeliminował głównie jego własne opinie i oceny nie wskazujące na konkretne fakty. Skoro fakty podawane przez powoda stanowiły podstawę ustaleń sądu I instancji, to nie było potrzeby prowadzenia na ich zaistnienie dalszych dowodów, skoro podawany przez powoda fakt został ustalony zgodnie z jego twierdzeniem. Odmienną kwestią była natomiast ocena tych faktów w aspekcie wyczerpania przesłanek naruszenia godności i prywatności powoda warunkami odbywania kary pozbawienia wolności. Z tych względów brak jest podstaw do przyjęcia naruszenia przez sąd I instancji przepisów art. 217 § 1 kpc, art. 227 kpc.

Nie ma również podstaw do przyjęcia naruszenia przez sąd I instancji art. 233 § 1 kpc gdyż poprawne sformułowanie tego zarzutu wymaga wykazania, że sąd oceniając dowody uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. To bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów i skarżący powinien w tym zakresie winien wskazać konkretne uchybienia których dopuścił się sąd I instancji. W realiach sprawy zeznania świadków i zeznania powoda stanowiły podstaw do ustalenia faktów. Z tych względów ocena tych faktów w aspekcie dokonania ich subsumcji pod normę prawną nie może być kwestionowana na podstawie art. 233 § kpc. Z tych względów Sąd Apelacyjny akceptuje i przyjmuje za własny stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy, czyniąc go podstawą rozstrzygnięcia zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Zarzuty apelacji w tym zakresie sprowadzają się do dwóch kwestii: niezastosowania art. 5 kc i przyjęcie, że skorzystanie przez stronę pozwaną z zarzutu przedawnienia nie stanowi nadużycia prawa oraz, że niezagwarantowanie powodowi minimalnej powierzchni 3 m.kw. i warunki odbywania kary nie stanowią bezprawnego naruszenia dóbr osobistych w postaci godności, prawa do prywatności i intymności i nie zasługują na ochronę prawną przez zasądzenie zadośćuczynienia, podczas samo przekroczenie minimalnej powierzchni może stanowić wystarczającą przesłankę naruszenia dóbr osobistych.

Odnosząc się do kwestii naruszenia art. 5 kc Sąd Apelacyjny podziela w pełni argumentację przytoczoną przez sąd I instancji. Uznanie w świetle art. 5 kc zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa może nastąpić w wyjątkowych okolicznościach co jest podyktowane samą istotą przedawnienia jako instytucji stabilizującej obrót prawny, mobilizującą wierzyciela do dochodzenia swoich praw w we właściwym czasie. Tylko opóźnienie okolicznościami niezależnymi od powoda, jego szczególna sytuacja życiowa mogą uzasadniać przyjęcie, że zasady słuszności przemawiają zastosowaniem art. 5 kc. Na takie okoliczności poza twierdzeniem, że powód nie miał świadomości naruszenia jego dóbr osobistych bezpośrednio po ich naruszeniu oraz, że pobytu w zakładach karnych uniemożliwiły mu wytoczenia powództwa, strona powodowa się nie powołuje. Nadto zauważyć należy, że skoro powód jak się twierdzi nie miał świadomości naruszenia jego dóbr osobistych w chwili pobytu w zakładzie karnym w okresie za który żąda zadośćuczynienia, to wątpliwe jest jego roszczenie skoro nie miał w tym czasie poczucia krzywdy. Istota naruszenia dóbr osobistych polega na negatywnych przeżyciach psychicznych w związku z ingerencją w podstawowe wartości aksjologicznie związane z osobą ludzką konsekwencją których jest poczucie krzywdy uzasadniające przyznanie rekompensaty pieniężnej. Zagadnienie następczego poczucia krzywdy jest nader złożone i co do zasady w okolicznościach niniejszej sprawy nawet przy przyjęciu obiektywnej konstrukcji naruszenia dóbr osobistych nie uzasadniałoby roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia.

Niemniej podzielić należy ocenę prawną sądu I instancji, że nawet przy świadomości naruszenia dóbr osobistych oraz wykazaniu faktów które powód postrzega jako naruszenie jego godności i prywatności nie ma podstaw do uwzględnienia powództwa.

Przechodząc konkretnie do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego, a to art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (dalej jako "Europejska Konwencja") w zw. z art. 40 i art. 41 ust. 4 Konstytucji RP oraz art. 110 § 2 k.k.w. przez ich niezastosowanie, podzielić należy

co stanowisko sądu I instancji, że w okolicznościach sprawy brak jest podstaw do przyjęcia zaistnienia przesłanek zasądzenia dochodzonego roszczenia. Podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa - Dyrektora Zakładu Karnego w kontekście ewentualnego naruszenia dóbr osobistych w związku z panującymi w zakładzie karnym warunkami bytowymi i brakiem należytej opieki zdrowotnej, stanowią art. 448 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c. i art. 23 i 24 k.c. Zgodnie z art. 417 § 1 k.c., odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej, jest niezależna od winy podmiotu realizującego tę władzę. Oznacza to, że roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w takiej sytuacji oparte jest na samym tylko bezprawnym naruszeniu tego dobra, przy czym ciężar udowodnienia, że doszło do naruszenia dobra osobistego spoczywa na powodzie (art. 6 k.c.), pozwanego zaś obciąża dowód, że naruszenie dobra osobistego nie było bezprawne (art. 24 k.c.).

Oceniając zasadność roszczeń powoda o zadośćuczynienie, Sąd Okręgowy trafnie odwołał się do dorobku orzecznictwa w zakresie interpretacji przepisów o ochronie dóbr osobistych. Sąd Apelacyjny podziela ocenę Sądu Okręgowego co do charakteru prawnego działania strony pozwanej polegającego na czasowym umieszczeniu powoda w przeludnionej celi. Działanie to mogło naruszyć dobra osobiste powoda w postaci jego godności (art. 23 k.c. i art. 30 Konstytucji RP). Jak przesądził Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów, III CZP 25/11, umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m<sup>2</sup> może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych, a odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od winy. Nadmierne zagęszczenie w celi może samo w sobie być kwalifikowane jako traktowanie niehumanitarne. Działanie to nie może być jednak uznane za bezprawne, ponieważ było oparte na zgodnych z prawem, niezaskarżonych przez osadzonego trzech decyzjach dyrektora Zakładu Karnego przypadku pierwszego pobytu oraz trzech w przypadku drugiego przy czym w pierwszym przypadku podstawą był przepis art. 248 § 1 k.k.w., który utracił moc z dniem 6 grudnia 2009 r. wskutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 26 maja 2008 r., SK 25/07, a w jego miejsce wprowadzono znowelizowany art. 110 k.k.w., i w oparciu o który wydano trzy decyzje podczas drugiego pobytu powoda w 2010 roku przy spełnieniu wszelkich wymogów przewidzianych przez ten przepis. Samo zatem umieszczenie powoda na przejściowy okres w warunkach przewidzianych przez art. 248 § 1 k.k.w. w trzech przypadkach w 2007 roku, a następnie w trzech przypadkach w 2010 roku na podstawie art. 110 k.k.w. nie wyczerpuje znamion bezprawności i nie uzasadnia przyjęcia naruszenia dóbr osobistych.

Sąd I instancji prawidłowo ocenił też, że pozostałe warunki izolacji więziennej, na które zwraca uwagę powód, nie stanowiły naruszenia jego dóbr osobistych. Na konkretne warunki uwięzienia składają się różne parametry, takie jak m.in. powierzchnia pomieszczenia przypadająca na jedną osobę, dostęp światła i powietrza, infrastruktura sanitarna, warunki snu i jedzenia oraz możliwość przebywania poza celą. W niektórych wypadkach ocena odpowiednich warunków wymaga uwzględnienia indywidualnych cech osadzonego, np. jego wieku lub stanu zdrowia, chociaż akurat pod tym względem sytuacja osobista powoda nie wyróżnia się. Warunki panujące w Zakładzie Karnym w T. odpowiadają obowiązującym przepisom określającym warunki odbywania kary pozbawienia wolności, co potwierdziła chociażby kontrola sędziego penitencjarnego, oraz innych służb. Pobyt w zakładzie karnym nieodłącznie wiąże się z wieloma niedogodnościami i ograniczeniami swobody, które stanowią jednak naturalny element wykonywania kary pozbawienia wolności, będącej ze swej istoty środkiem represyjnym. Kara - po to, by mogła spełniać swoje cele wychowawcze i resocjalizacyjne - musi być odczuwalna i dolegliwa, rzecz jasna w stopniu dozwolonym w demokratycznym państwie prawnym. Osoba odbywająca karę pozbawienia wolności nie może zatem zasadnie oczekiwać, że zostanie umieszczona w zakładzie karnym w warunkach przyjemnych, komfortowych, zbliżonych do domowych, nie takie są bowiem założenia tej kary, a i Państwo Polskie nie dysponuje stosownymi możliwościami.

Powyższe rozważania prowadzą do konstatacji, że kara pozbawienia wolności była w stosunku do powoda wykonywana w sposób nie urągający zasadom humanitaryzmu (art. 41 ust. 4 Konstytucji RP), a podczas pobytu w Zakładzie Karnym w T. nie został on poddany torturom ani okrutnemu, nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu i karaniu - tym samym nie naruszono wobec niego zakazu ustanowionego w art. 40 zd. 1 Konstytucji RP i art. 3 Europejskiej Konwencji. Podniesione zarzuty naruszenia prawa materialnego są zatem nietrafne.



Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zasądając od przegrywającego sprawę w całości powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 zł (§ 11 pkt 25 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ). Nadto na podstawie art. 29 ust. 1 Prawa o adwokaturze oraz § 11 pkt 25 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przyznano od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego wT.na rzecz adwokata A. J. kwotę 147,60 zł, w tym 27,60 zł podatku od towarów i usług, z tytułu wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym

SSA Jerzy Bess SSA Krzysztof Sobierajski SSA Teresa Rak